

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 10 stycznia 2013 r.,
sprawy Ł. C.

skazanego z art.280 § 1 kk w zw. z art.64 § 1 kk
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 19 kwietnia 2012 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.
z dnia 6 grudnia 2011 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddala kasację obrońcy skazanego Ł. C. jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciąża skazanego Ł. C. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B., wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2012 r., utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 6 grudnia 2011 r., , którym Ł. C. został skazany za przestępstwo zakwalifikowane z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 13 § 1 kk i art. 64 § 1 kk na karę 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego, kasację na korzyść skazanego Ł. C. wniósł jego obrońca i, zarzucając „obrazę przepisów prawa materialnego polegającą na uznaniu, że oskarżony popełnił czyn, którym naruszył przepis art. 280 § 1 kk w związku z art. 14 § 1 kk kiedy materiał dowodowy w postaci zeznań Z. P. i opinii biegłego lekarza nie wskazuje w sposób jednoznaczny, że oskarżony użył przemocy wobec pokrzywdzonej, a jedynie chwycił łańcuszek, który miała na szyi i

usiłował go zerwać”, wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w B. do ponownego rozpoznania”.

Prokurator Prokuratury Okręgowej, w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego Ł. C. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 kpk, i jako taka została oddalona, natomiast skazany obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 518 kpk.

Może już tylko na marginesie należy zauważyć, że w kasacji niepoprawnie został sformułowany jej wniosek. Jeżeli bowiem intencją obrońcy było, żeby sprawę ponownie rozpoznał Sąd Rejonowy, to należało wnosić nie tylko o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego, ale także wyroku Sądu pierwszej instancji.

Istotne jest jednak przede wszystkim to, że zarzuty kasacji obrońcy skazanego są oczywiście bezzasadne, a nawet można byłoby je uznać za wręcz niedopuszczalne, wobec unormowań art. 523 kpk, gdyż jej autorka, określając formułowany zarzut jako naruszenie prawa materialnego – art. 280 § 1 kk w zw. z art. 14 § 1 kk, w istocie, wysławia zarzut błędu w ustaleniach faktycznych co do zachowania Ł. C. w stosunku do pokrzywdzonej Z. P., w oparciu o błędnie ocenione dowody z wyjaśnień ówczesnego oskarżonego, zeznań pokrzywdzonej i opinii biegłego lekarza. Również w tym zakresie obrońca nie ma racji, gdyż, jak to trafnie oceniły Sądy obu instancji, oskarżonemu w tym zakresie nie należało dać wiary, natomiast pokrzywdzona konsekwentnie w toku całego postępowania, także zeznając w toku rozprawy przed Sądem odwoławczym, podawała w jaki sposób Ł. C. stosował wobec niej przemoc, a ślady tego zachowania zidentyfikował i trafnie ocenił biegły lekarz. Te dowody, tak ocenione, stanowiły podstawę ustaleń dokonanych w tej sprawie, co do zachowania Ł. C. w stosunku do pokrzywdzonej, a to nakazywało zakwalifikowanie przypisanego mu czynu przede wszystkim z art. 280 § 1 kk, ale w związku z art. 13 § 1 kk i art. 64 § 1 kk.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.